

# Zbigniew Łepko

---

## W sprawie polityki dla zrównoważonego rozwoju

---

Seminare. Poszukiwania naukowe 29, 75-89

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

# Z PROBLEMATYKI FILOZOFICZNEJ

SEMINARE

t. 29 \* 2011\* s. 75–89

KS. ZBIGNIEW ŁEPKO SDB  
UKSW, Warszawa

## W SPRAWIE POLITYKI DLA ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU\*

### 1. WSTĘP

Od początku zainicjowanej w latach sześćdziesiątych ubiegłego stulecia debaty nad kwestią ekologiczną wyraźnie ujawnił się jej nurt polityczny. Dotyczył on politycznych koncepcji rozwoju społeczeństw poszczególnych krajów, regionów, kontynentów i całej ludzkości, ze szczególnym uwzględnieniem ekologicznej pomysłowości aktualnych i nadchodzących pokoleń<sup>1</sup>. W jego ramach najogólniej rozumiany postulat partnerstwa człowieka z właściwym mu środowiskiem naturalnym<sup>2</sup> został sformułowany jako postulat wypracowania i urzeczywistnienia programu globalnego partnerstwa gospodarki i ekologii, czyli politycznego dążenia do „pogodzenia nierozdzielnych wymagań zdrowego środowiska i zdrowej gospodarki dla wszystkich narodów świata”<sup>3</sup>. Wśród licznych dzisiaj prób sprostania temu zadaniu niniejsze opracowanie szczególną uwagę zwraca na przed-

---

\* Podstawę niniejszego opracowania stanowi praca: Z. Łepko, *The ecological postulate of the sustainable development policy*, w: *A humanist approach to sustainable development*, red. Z. Łepko, R. Sadowski, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2009, s. 187-207.

<sup>1</sup> Por. G. Picht, *Umweltschutz und Politik*, w: *Humanökologie und Umweltschutz*, red. E. von Weizsäcker, Ernst Klett Verlag, Kösel Verlag, Stuttgart-München 1972, s. 80-95; F.R. Roy, E. von Weizsäcker, *Einige politisch-ökonomische Fragen im Umweltschutz*, w: *Humanökologie und Umweltschutz*, red. E. von Weizsäcker, Ernst Klett Verlag, Kösel Verlag, Stuttgart-München 1972, s. 95-122.

<sup>2</sup> Por. A. Suchantke, *Partnerschaft mit der Natur, Entscheidung für das kommende Jahrtausend*, Urachhaus, Stuttgart 1993, s. 300-312.

<sup>3</sup> R. Philippe, *Przedmowa*, w: M. Keating, *Szczyt Ziemi. Globalny program działań*, tłum. R. Tertil, K. Brzózka, GEA, Warszawa 1994, s. VIII.

kładany do dyskusji przez uczonych i polityków projekt „kapitalizmu ekologicznego”<sup>4</sup>. Jego twórcy pragną przywracać wiarygodność polityce rozumianej nie tyle jako sztuka osiągnięcia i sprawowania władzy, ile jako sztuka zabezpieczenia ludzkiej egzystencji w zagrożonym świecie.

## 2. OD KONCEPCJI EKOSYSTEMU DO POLITYCZNEGO PROJEKTU OCHRONY ŚRODOWISKA

Przełomowym wydarzeniem w rozwoju ekologii było wyodrębnienie przez Artura G. Tansley’a ekosystemu jako najbardziej złożonego poziomu biologicznej organizacji funkcjonowania grupy organizmów żywych w przyrodzie<sup>5</sup>. Jego wymowę wzmocniło mniej więcej równoczesne wypracowanie przez Ludwiga von Bertalanffy’ego ogólnej teorii systemów<sup>6</sup>, czyli nowatorskiej metody badawczej w biologii, którą dzisiaj można określić jako „adekwatna systemowo analiza przyczynowa”.

W pierwotnych planach Tansley’a koncepcja ekosystemu miała służyć wyłącznie naukowemu opisowi i analizie zależności zachodzących między biotycznymi i abiotycznymi komponentami środowiska przyrodniczego. Faktycznie zaś jej znaczenie wykroczyło daleko poza te czysto poznawcze oczekiwania. Koncepcja ekosystemu coraz bardziej zyskiwała bowiem na znaczeniu jako pewne przesłanie ideowe, a więc źródło inspiracji i podstawowy punkt odniesienia dla metodycznych działań na rzecz przewyciężenia zagrożeń środowiska naturalnego. W tym przypadku można więc słusznie mówić o nieoczekiwanej „karierze” pomysłów Tansley’a na drodze od *ekosystemu* do *ekomanagementu*, czyli na drodze od teorii do praktyki ekologicznej<sup>7</sup>.

Dokonania Tansley’a i Bertalanffy’ego umożliwiły wyznaczenie holistycznej perspektywy prac ekologicznych z uwzględnieniem człowieka jako istotnego komponentu środowiska naturalnego. Konsekwentnie też z początkiem lat sześć-

---

<sup>4</sup> Por. E.U. von Weizsäcker, *Eine neue Politik für die Erde. Die globale Partnerschaft von Wirtschaft und Ökologie*, Herausgegeben von Christoph Quarch, Herder, Freiburg im Breisgau-Basel-Wien 1999; Por. tenże, *Erdpolitik. Ökologische Realpolitik an der Schwelle zum Jahrhundert der Umwelt*, Wissenschaftliche Buchgesellschaft, Darmstadt 1997; tenże, A.B. Lovins, L.H. Lovins, *Faktor vier. Doppelter Wohlstand-halbiertes Naturverbrauch*, Der neue Bericht an den Club of Rom, Droemer Knaur, München 1995.

<sup>5</sup> Por. A.G. Tansley, *The use and abuse of vegetational concepts and terms*, *Ecology* 16(1935)3, s. 284-307.

<sup>6</sup> Por. L. von Bertalanffy, *Ogólna teoria systemów. Podstawy, rozwój, zastosowania*, tłum. E. Wojdyło-Woźniak, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1984.

<sup>7</sup> Por. H.W. Ingensiep, *Auf der Suche nach einer anderen Biologie, w: Vom Baum der Erkenntnis zum Baum des Lebens. Ganzheitliches Denken der Natur in Wissenschaft und Wirtschaft*, red. K.M. Meyer-Abich, Verlag C. H. Beck, München 1997, s. 298-305.

dziesiątych ubiegłego stulecia zaczęto mówić wprost o ekologii człowieka, czego wyrazem stała się wydana w 1962 r. książka Amerykanki Racheli Carson pt. *Silent Spring*<sup>8</sup>. Książka ta była pierwszą próbą uświadomienia społeczeństwu zachodnim, żyjącym w warunkach cywilizacji technokratycznej, że ich położenie musi być oceniane ambiwalentnie: z jednej strony, cywilizacja ta umożliwia liczne sukcesy człowieka, z drugiej zaś, niesie ze sobą jeszcze liczniejsze, choć nie zawsze w porę uświadamiane i dostrzegane, zagrożenia człowieka.

Zdaniem niektórych historyków nauki książka Carson zapoczątkowała powstanie humanistycznego nurtu w nowoczesnej ekologii. Obok nurtu pacyfistycznego, wyrażającego dążenie do wyeliminowania globalnej wojny atomowej, następnie nurtu prorynkowego, wyrażającego dążenie do uniwersalnego zastosowania zasad gospodarki wolnorynkowej, a także nurtu wyrażającego dążenie do wolnej wymiany myśli i wolnej komunikacji między kulturami, narodami i państwami, humanistyczny nurt w nowoczesnej ekologii stał się istotnym wyznacznikiem przemian zachodzących w świecie końcowych dziesięcioleci dwudziestego wieku<sup>9</sup>. Choć jej popularyzacyjny charakter wskazywał na szerokie grono adresatów, to jednak najżywsze zainteresowanie wywołała ona wśród polityków i naukowców. Pod jej wpływem właśnie John Kennedy przyczynił się do ogłoszenia przez Organizację Narodów Zjednoczonych roku 1963 jako Roku Ochrony Środowiska.

Od tego czasu obserwuje się dużą aktywność ONZ i jej agend w działaniach na rzecz rozwijania i upowszechniania humanistycznego nurtu problematyki ekologicznej. W 1968 roku Zgromadzenie Ogólne ONZ zobowiązało swojego sekretarza generalnego do zebrania danych o stanie środowiska naturalnego w różnych regionach świata i przeciwdziałania jego zagrożeniom. Wynikiem przeprowadzonego rozpoznania w tym zakresie stał się ogłoszony w następnym roku tzw. Raport U Thanta pt. *Człowiek i jego środowisko. Zawierający strategię ochrony przyrody i środowiska*, raport ten stał się następnie podstawą organizowanych przez UNESCO w Azji, Afryce, Ameryce Południowej, na Bliskim Wschodzie i w Europie regionalnych sympozjów naukowych, przygotowujących światową konferencję w sprawie ochrony środowiska człowieka. Poprzedzona publikacją w 10 językach raportu ponad stu uczonych świata pt. *Only One World – Nous n'avons qu'une Terre*, konferencja odbyła się 5-14 VI 1972 r. w Sztokholmie, przyjmując tzw. Deklarację Sztokholmską wraz z 26 zasadami ochrony naturalnego środowiska człowieka. Przekazując Deklarację Sztokholmską wszystkim państwom świata,

---

<sup>8</sup> R. Carson, *Silent Spring*, Houghton Mifflin Company, Boston-New York 1962.

<sup>9</sup> Por. B. Fritsch, *Mensch – Umwelt – Wissen. Evolutionsgeschichtliche Aspekte des Umweltproblems*, Verlag der Fachvereine an den schweizerischen Hochschulen und Techniken AG, Zürich-Stuttgart 1990, s. 9-17.

ONZ stała się koordynatorem współpracy międzynarodowej w zakresie badań i kontroli zjawisk zagrażających środowisku człowieka. Do 1980 r. pod egidą ONZ zostało zawartych 78 umów i konwencji w dziedzinie ochrony i kształtowania środowiska człowieka<sup>10</sup>.

Tę wiodącą rolę ONZ w koordynowaniu działań na rzecz ochrony i kształtowania naturalnego środowiska człowieka potwierdza zorganizowany w Rio de Janeiro 3-14 czerwca 1992 r. tzw. Szczyt Ziemi, czyli światowa konferencja na rzecz środowiska i rozwoju. Fakt, że pracom konferencji w Rio de Janeiro przyświecało dążenie do „pogodzenia nierozdzielnych wymagań zdrowego środowiska i zdrowej gospodarki dla wszystkich narodów świata”<sup>11</sup>, wskazuje na ścisły związek podejmowanych współcześnie inicjatyw politycznych z pracami badawczymi na temat przyczyn, złożoności, dynamiki i zasięgu kryzysu ekologicznego. Największe w historii spotkanie przywódców państw podjęło w Brazylii decyzje o istotnym znaczeniu dla sposobów prowadzenia gospodarki i zabezpieczenia naszej przyszłości. Zasady, na które zgodzili się wysocy przedstawiciele prawie 200 krajów, nie są niczym innym, jak planem przedstawienia przyszłego rozwoju świata na drogę rozwoju zrównoważonego w kategoriach ekonomicznych, społecznych i ekologicznych. Bez obawy o intelektualne nadużycie można z pewnością powiedzieć, że prezentowane w niniejszym opracowaniu postulaty etosu przetrwania ludzkości i proporcjonalnie zrównoważonej symbiozy przyrody z kulturą stanowią niejako teoretyczne zaplecze i inspiracje dla takich inicjatyw politycznych, których wstępne efekty dokumentują choćby publikacje prac wykonanych podczas Szczytu Ziemi w Rio de Janeiro. Na tej podstawie można też powiedzieć, że problematyka naturalnego środowiska człowieka, stanowiąca jedno z priorytetowych zadań szeroko rozumianej kultury wiąże się ściśle z problematyką przyrody rozumianej jako szczegółowe wyzwanie dla polityki.

### 3. OD PRZESTROGI O „GRANICACH WZROSTU” DO POLITYKI „POKOJU CZŁOWIEKA Z PRZYRODĄ”

Wiele wskazuje na to, że projekt globalnie pojmowanej polityki na rzecz zrównoważonego rozwoju Ziemi podstawowe inspiracje czerpie z opracowanego przez zespół autorów w 1972 r. pierwszego Raportu Klubu Rzymskiego na temat *Granicy wzrostu*<sup>12</sup>. Wiele też wskazuje na to, że polityka na rzecz Ziemi staje się dzisiaj najpoważniejszą bodaj próbą urzeczywistnienia przesłania zawartego w ostrzegawczych prognozach autorów tego raportu. Potwierdza tym samym opinię, że

---

<sup>10</sup> Por. E.J. Osmańczyk, *Encyklopedia ONZ i stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1982, s. 357-358.

<sup>11</sup> R. Philippe, *Przedmowa*, s. VIII.

<sup>12</sup> Por. D.L. Meadows, *The Limits to Growth*, Universe Books, New York 1972.

temu raportowi faktycznie przyświecał cel bardziej dalekosiężny niż deklarowali to jego autorzy. Zawarte w nim prognozy odnośnie do wyczerpywania się zasobów naturalnych i wskazywania naturalnych granic gospodarczego rozwoju ludzkości ostatecznie miały bowiem na celu zmianę dotychczasowych, krótkowzrocznych ekologicznie zachowań ludzkich na zachowania dalekowzroczne, czyli takie, które falsyfikowałyby te prognozy<sup>13</sup>.

Można więc powiedzieć, że przyświecający autorom *Granic wzrostu* dalekosiężny cel kształtowania postaw proekologicznych w społeczeństwach krajów wysoko rozwiniętych uwzględniał swoistą dydaktykę w tym zakresie. Wiele wskazuje zaś na to, że jest ona w znacznym stopniu zgodna z postulowaną nieco później przez Hansa Jonasa „heurystyką lęku”<sup>14</sup>. Jej zadanie polega właśnie na wzbudzaniu we współczesnym człowieku wyobrażenia przyszłych zdarzeń jako odległych w czasie skutków obecnego oddziaływania ludzi na przyrodę. Trzeba mianowicie wyostrzyć świadomość w tym zakresie i techniczne zaangażowanie człowieka w przyrodzie wiązać z naukowymi prognozami, uwzględniającymi dalekosiężne skutki tego zaangażowania. Jonas proponuje w tym przypadku unacznienie długofalowych skutków technicznej działalności człowieka poprzez wspierane metodami naukowymi hipotetyczne ich przewidywania. Całość zbudowanej w ten sposób strategii przedsięwzięć proekologicznych nazywa zaś „futurologią porównawczą”<sup>15</sup>.

Przed współczesnym człowiekiem trzeba zatem uwiarygodnić apokaliptyczną wizję jego przyszłości i wskazać na jej zależność od zjawisk wywołanych jego aktualną działalnością w przyrodzie. Efektem takiej pedagogicznej strategii miałyby być najpierw zrodzone w człowieku uczucie lęku, wystraszające zmysł obserwacji i dostrzegania zjawisk kryzysowych w przyrodzie poddanej techniczno-technologicznej potędze człowieka, a następnie poczucie odpowiedzialności i gotowość do odpowiedzialności za przyrodę. Zgodnie z tym ujęciem, tylko uczucie wsparte intelektem jest w stanie motywować i kierować odpowiedzialnym działaniem człowieka. Dlatego też opracowania koncepcji Jonasa podkreślają, że postulat „heurystyki lęku” stanowi konieczne ogniwo łączące teorię z praktyką odpowiedzialności człowieka za los nadchodzących pokoleń ludzkich<sup>16</sup>.

Z punktu widzenia autorów programów politycznych, którzy mają ambicję dotrzeć z ideą globalnego partnerstwa gospodarki i ekologii do jak najszerszych

---

<sup>13</sup> Por. G. Picht, *Die Bedingungen des Überlebens – Die Grenzen der Meadows-Studie*, Klett-Cotta, Stuttgart 1981.

<sup>14</sup> Por. H. Jonas, *Das Prinzip Verantwortung. Versuch einer Ethik für die technologische Zivilisation*, Suhrkamp Verlag, Frankfurt am Main 1979, s. 63-65.

<sup>15</sup> Tamże, s. 62.

<sup>16</sup> Por. B. Wille, *Ontologie und Ethik bei Hans Jonas*, Verlag J. H. Röhl, Dettelbach 1996, s. 258-262.

kregów społeczeństw krajów wysoko rozwiniętych, a więc przywiązanych do utartych od kilku pokoleń szlaków kultury politycznej, zabezpieczającej wysoki poziom dobrobytu materialnego, wielkie znaczenie raportu o *Granicach wzrostu* polega właśnie przede wszystkim na jego przesłaniu ideowym, czyli ostrzeżeniu przed katastrofą, która z pewnością nastąpi, jeśli pozwolimy, aby sprawy ekologii biegły dotychczasowym torem<sup>17</sup>.

Ekologiczne przesłanie zawarte w postulacie polityki na rzecz zrównoważonego rozwoju Ziemi obejmuje także odnowę szeroko rozumianej kultury politycznej krajów wysoko rozwiniętych. Wymagana jest mianowicie bardziej niż dotychczas „elastyczna” kultura polityczna, sprzyjająca potrzebom i możliwościom wykorzystania dynamiki nowoczesnej gospodarki i najogólniej pojmowanej dynamiki postępu cywilizacyjnego przekształceniu dominującego dzisiaj w świecie jednowymiarowego paradygmatu ekonomicznego w wielowymiarowy paradygmat ekologiczny. Odtąd dążenie do ochrony środowiska i działanie na rzecz polityki wzrostu gospodarczego nie muszą i nie powinny być postrzegane jako stanowiska radykalnie sobie przeciwstawne. W świetle polityki na rzecz Ziemi jawią się one raczej jako dwa równoległe nurty działania politycznego, które ma ambicje uzgodnić utrzymanie, a nawet wzrost dobrobytu materialnego ludzkości z gospodarowaniem uwzględniającym jej pomyślność ekologiczną.

Z pewnością taki cel przyświeca polityce ekologicznej postulowanej przez Klausa Michaela Meyer-Abicha. Chodzi o politykę zabezpieczającą pokój człowieka z przyrodą<sup>18</sup>. Zgodnie z przyjętą przez autora tej propozycji fizjocentryczną perspektywą poznawczą ma to być polityka wynikająca z prawdy o wyrażonej w działaniu obecności człowieka w przyrodzie<sup>19</sup>. Jej punktem wyjścia musi być zatem bezsporny fakt, że pełna przynależność człowieka do przyrody niejako naturalnie predestynuje go do panowania nad przyrodą. Idzie jednak o to, aby – jak ujął to K.M. Meyer-Abich – „przejsć od panowania absolutystycznego do panowania dozwolonego w państwie prawa. Antropokracja – panowanie człowieka w przyrodzie – musi być usankcjonowana prawnie”<sup>20</sup>. Pokój człowieka z przyrodą należałoby zatem rozumieć jako swego rodzaju niespisany kontrakt, na pod-

---

<sup>17</sup> Por. Z. Łepko, *Antropologiczny postulat kapitalizmu ekologicznego*, w: *Mysł filozoficzna Księdza Profesora Kazimierza Kłósaka*, red. A. Latawiec, G. Bugajak, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2004, s. 218-219.

<sup>18</sup> Por. K.M. Meyer-Abich, *Wege zum Frieden mit der Natur. Praktische Naturphilosophie für die Umweltpolitik*, Carl Hanser Verlag, München 1984; Por. tenże, *Wissenschaft für die Zukunft. Holistisches Denken in ökologischer und gesellschaftlicher Verantwortung*, Verlag C. H. Beck, München 1988; tenże, *Mit-Wissenschaft: Erkenntnisideal einer Wissenschaft für die Zukunft*, w: *Vom Baum der Erkenntnis zum Baum des Lebens. Ganzheitliches Denken der Natur in Wissenschaft und Wirtschaft*, red. tenże, Verlag C. H. Beck, München 1997, s. 19-161.

<sup>19</sup> Por. K.M. Meyer-Abich, *Wege zum Frieden mit der Natur*, s. 14.

<sup>20</sup> Tamże, s. 138.

stawie którego panowanie człowieka nad przyrodą spełnia się poprzez jego odpowiedzialność za przyrodę. Najbardziej czytelnym wyrazem takiego panowania człowieka nad przyrodą powinna zaś być „politycznie zorientowana nauka dla przyszłości”<sup>21</sup>. Zgodnie z przeświadczeniem, że nie nauka jako taka, lecz dominujący aktualnie typ ludzkiej wiedzy stanowi podstawę destrukcyjnej działalności człowieka w przyrodzie, zachodzi konieczność podjęcia prac nad alternatywnym wobec dominującego od początków nowożytności paradygmatem nauki nierozdzielnie sprzęgniętej z techniką. Zdaniem K.M. Meyer-Abicha prace te powinny zmierzać do takiego paradygmatu nauki, dla której konstytutywna jest holistyczna perspektywa ujmowania prawdy poznania rzeczywistości oraz ścisła korelacja wolności i odpowiedzialności badacza<sup>22</sup>.

Równocześnie K.M. Meyer-Abich podkreśla, że prace nad przyszłościowym modelem nauki warunkują prace nad przyszłościowym modelem gospodarowania człowieka w przyrodzie. Pokój człowieka z przyrodą zabezpiecza bowiem przyszłość społeczeństwa industrialnego i polega na uzgodnieniu praw gospodarczych z prawami przyrody. Stąd pojawia się postulat, aby ekonomię, czyli naukę o gospodarowaniu, uprawiać jako ekologię gatunku *Homo sapiens*. Tak rozumiana ekonomia miałaby nosić nazwę ekologii humanistycznej i stanowiłaby istotny element całościowej wiedzy o związkach ludzkiego życia z przyrodą pozaludzką<sup>23</sup>. Zgodnie z tym ujęciem holistyczna perspektywa przyszłościowej nauki o miejscu i roli człowieka w przyrodzie warunkuje utrzymanie holistycznej perspektywy ludzkiego gospodarowania w przyrodzie. Politycznie zorientowana nauka dla przyszłości musi więc być uprawiana ze względu na przeświadczenie, że wartość poznania jest tylko to, co sprzyja naturalnemu współistnieniu człowieka z przyrodą pozaludzką<sup>24</sup>.

Alternatywny wobec paradygmatu nauki nowożytnej paradygmat nauki holistycznej od kilkunastu lat jest przedmiotem prac studyjnej grupy uczonych niemieckich, która pod kierunkiem K.M. Meyer-Abicha podejmowała problematykę paradygmatycznej struktury nauki holistycznej w ramach prac nad projektem badawczym pod ogólnym tytułem *Kulturowa historia przyrody*. Ich efektem okazały się liczne publikacje, z których bodaj najważniejsze składają się na szeroko dyskutowany w gronie specjalistów obszerny tom pt. *Od drzewa poznania do drzewa życia*.

Zredagowaną przez K.M. Meyer-Abicha książkę należy odczytywać zgodnie z jej podtytułem: *Holistyczne myślenie o przyrodzie w nauce i gospodarce*.

---

<sup>21</sup> Tamże, s. 14.

<sup>22</sup> Por. K.M. Meyer-Abich, *Wissenschaft für die Zukunft*, s. 82.

<sup>23</sup> Por. tamże.

<sup>24</sup> Por. K.M. Meyer-Abich, *Einführung*, w: *Vom Baum der Erkenntnis zum Baum des Lebens. Ganzheitliches Denken der Natur in Wissenschaft und Wirtschaft*, red. K.M. Meyer-Abich, Verlag C. H. Beck, München 1997, s. 9-17.



Autorzy książki dostrzegają w niej kolejną próbę zdynamizowania kultury europejskiej w dążeniu do wyjścia z kryzysu ekologicznego poprzez przewartościowanie wartości od kilku stuleci dominujących w tej kulturze. To przewartościowanie wartości musi mieć charakter paradygmataczny i musi stanowić wynik ściągania się różnych systemów wartości wpływających na biologiczne bezpieczeństwo i duchową jakość życia współczesnego człowieka.

Najogólniej mówiąc, te systemy wartości funkcjonalnie przypominają paradygmaty Thomasa Kuhna, ale w przedkładanej tutaj propozycji wspartej naukowo polityki ekologicznej wyrażają się poprzez idee i ideały poznawcze stanowiące warunki nowego stylu myślenia o przyszłości. Zgodnie z tym ujęciem, K.M. Meyer-Abich wskazuje na epistemologiczno-ekologiczny charakter współczesnego sporu o wartości i postuluje, aby punkt odniesienia w tym zakresie wyznaczała myśl, którą paradoksalnie można by wyrazić w formie pytania, „co powinniśmy wiedzieć, aby przy pomocy nauki i techniki móc rozwiązywać problemy, których nie mielibyśmy bez nauki i techniki?”<sup>25</sup>. Autorzy książki *Od drzewa poznania do drzewa życia* możliwość taką dostrzegają w wykorzystaniu nauki i techniki wartościowanej ekologicznie. W konkretnym przypadku oznacza to wartościowanie zgodne z ideałem poznawczym, wyznaczającym holistyczną perspektywę ujmowania prawdy o rzeczywistości. Tym samym autorzy ci odcinają się od ideałów poznawczych, związanych z dominującym od nowożytności europejskiej dziedzictwem F. Bacona. Idzie więc o przełamanie tradycji badawczej, w ramach której ideał poznawczy wyraża się najwyższym stopniem obiektywizacji poznania. Jej efektem miałyby zaś być zapoczątkowanie tradycji, w ramach której wiodące poznawczo jest uczucie dla życia. Ono miałyby konstytuować naukę, dla której warta zdobycia jest tylko ta wiedza, która sprzyja pokojowemu współistnieniu człowieka z przyrodą pozaludzką<sup>26</sup>.

Widać więc, że współczesny spór o wartości konstytuujące ludzkie poznanie przenosi się z obszaru filozofii przyrody i następnie filozofii nauki na obszar antropologii. Wytuczna dla przedkładanej przez K.M. Meyer-Abicha polityki środowiskowej fizjocentryczna koncepcja przyrody implikuje bowiem fizjocentryczną koncepcję człowieka. Według niej przyroda wyznacza przestrzeń dla różnych, ale zarazem równouprawnionych przejawów życia. Zgodnie z tą koncepcją sama przyroda także legitymizuje to równouprawnienie. Stąd wynika postulat, aby ontologiczna zasada równouprawnienia różnych przejawów życia w przyrodzie stała się zasadą polityki środowiskowej. Oznacza to, że K.M. Meyer-Abich politykę środowiskową rozumie jako istotną część uprawianej przez siebie praktycznej filo-

<sup>25</sup> Tamże, s.10.

<sup>26</sup> Por. M. Drieschner, *Die Macht der Objektivität*, w: *Vom Baum der Erkenntnis zum Baum des Lebens. Ganzheitliches Denken der Natur in Wissenschaft und Wirtschaft*, red. K.M. Meyer-Abich, Verlag C. H. Beck, München 1997, s. 337-356.

zofii przyrody, czyli tego rodzaju filozoficznej refleksji nad przyrodą, która w punkcie wyjścia uwzględnia aktywną obecność człowieka w przyrodzie, w punkcie dojścia zaś kreśli polityczną wizję pokoju człowieka z przyrodą. W tym sensie przedkładana przez K.M. Meyer-Abicha polityka środowiskowa stanowi odmianę prewencyjnej polityki ekologicznej, a więc wzbogaca tę część polityki na rzecz kapitalizmu ekologicznego, którą można nazwać projektem politycznym. Ten projekt zaś domaga się dopełnienia przez określony program, czyli sposoby wdrożenia projektu w życie.

#### 4. OD POLITYKI „POKOJU Z PRZYRODĄ” DO „KAPITALIZMU EKOLOGICZNEGO”

Wdrożenie w życie projektu polityki na rzecz zrównoważonego rozwoju Ziemi oznacza dążenie do nadania kapitalizmowi oblicza ekologicznego<sup>27</sup>.

Z tego punktu widzenia, na szczególną uwagę zasługują dokonania badawcze, a także inicjatywy polityczne, społeczne i wydawnicze grupy uczonych, skupionych wokół Ernsta Ulricha von Weizsäckera, związanego z Klubem Rzymskim autora projektu politycznego, stanowiącego swoisty pomost między prognozami zawartymi w pierwszym Raplocie Klubu Rzymskiego a przyszłością ludzkości, pomyślną ekologicznie i gospodarczo.

Istotę projektu von Weizsäckera wyraża postulat podwojenia dobrobytu ludzkości przy równoczesnym zmniejszeniu o połowę zużycia naturalnych resursów przyrody. Realistyczny wymiar projekt ten uzyskuje zaś dzięki programowi działań, uwzględniającemu konkretne (wyjściowe) warunki jego realizacji, a skuteczność w zakresie jego realizacji zależy od zasięgu społecznego przekonania o słuszności sprawy, której program ten dotyczy. Dlatego też, z myślą o upowszechnieniu takiego przekonania, von Weizsäcker popularyzuje swój projekt polityczny, a także włącza się w inicjatywy uzdalniające ludzkość do podjęcia wskazanych przez ten projekt postulatów w imię pomyślnej ekologicznie i cywilizacyjnie przyszłości<sup>28</sup>.

Pierwszy warunek realizacji politycznego projektu na rzecz zrównoważonego rozwoju Ziemi stanowi mobilizacja młodego pokolenia do zmierzenia się z problemami pozostawionymi w spadku po pokoleniu starszym. Właściwym kontekstem sformułowania tego warunku jest przywołana niepewność młodego pokolenia wobec wyzwań związanych z tymi problemami<sup>29</sup>. Chodzi więc tutaj najpierw o problem zadłużenia, następnie zabezpieczenia socjalnego ludzi starszych i wreszcie problem kryzysu ekologicznego. O ile dwa pierwsze problemy wydają się być stosunkowo proste przez swoją oczywistość i w tym sensie także stosunkowo

<sup>27</sup> Por. Ch. Quarch, *Vorwort des Herausgebers*, w: E.U. von Weizsäcker, *Eine neue Politik für die Erde*, Herausgegeben von Christoph Quarch, Herder, Freiburg im Breisgau 1999, s. 8.

<sup>28</sup> Por. E.U. von Weizsäcker, *Eine neue Politik für die Erde*, s. 142.

<sup>29</sup> Por. Ch. Quarch, *Vorwort des Herausgebers*, s. 9.

łatwe do rozwiązania, o tyle problem kryzysu ekologicznego jawi się jako niezwykle złożony, a przez to szczególnie groźny i napełniający lękiem. Można z nim poradzić sobie tylko wówczas, gdy powiedzie się zmiana podstawowej orientacji w myśleniu o naglących problemach współczesności: temu myśleniu musi bowiem towarzyszyć perspektywa przyszłości.

Pierwszy warunek realizacji programu polityki na rzecz zrównoważonego rozwoju Ziemi wiąże się więc z twórczym spożytkowaniem współczesnego konfliktu pokoleń i postuluje wzmocnienie obecnej w społeczeństwach krajów wysoko rozwiniętych tendencji do takiej przemiany myślenia, by przejść od polityki zdominowanej przez problemy przeszłości do polityki nastawionej na problemy przyszłości<sup>30</sup>. Przyspieszenie takiej przemiany myślenia uwarunkowane jest odwagą do przekroczenia zidentyfikowanego w projekcie polityki na rzecz Ziemi progu między minionym stuleciem ekonomii a aktualnym stuleciem ekologii.

Drugi warunek realizacji politycznego projektu zrównoważonego rozwoju Ziemi stanowi wysuwany przez E.U. von Weizsäckera od 1997 roku postulat globalizacji wysiłków w dążeniu do opanowania i przezwyciężenia globalnego zasięgu kryzysu ekologicznego. Jakkolwiek bowiem w pewnych regionach świata obserwuje się poprawę stanu środowiska naturalnego, to jednak ciągle jeszcze brakuje powszechnej zgody na współdziałanie w wysiłkach zmierzających do pogodzenia racji ekonomicznych z racjami ekologicznymi w globalnym wymiarze Ziemi. Odnosi się to szczególnie do współdziałania w zakresie opanowania i przezwyciężenia cywilizacyjnych przyczyn zmiany klimatu na Ziemi. Także i w tym przypadku ostatecznie idzie więc o to, aby dla zaspokojenia potrzeb ludzkości zmniejszało się zużycie naturalnych resursów przyrody. Od początku nowożytności postęp techniczny wiązał się nierozdzielnie z coraz większym wykorzystaniem przyrody. Dzisiaj zaś nadszedł czas, aby tę od kilku co najmniej stuleci stałą tendencję nie tylko przerwać, ale także odwrócić. Dzisiejsza gospodarka powinna wymusić na technice i technologii innowacyjną kreatywność ze względu na dalekosiężne cele korzyści ekologicznych<sup>31</sup>.

Przejście od stulecia ekonomii do stulecia ekologii jest według E.U. von Weizsäckera równoznaczne z postulowanym w trzecim warunku realizacji politycznego projektu na rzecz Ziemi przejściem od wydajności pracy do wydajności naturalnych resursów przyrody. W tym przypadku idzie o pytanie, jakie techniczne i technologiczne innowacje umożliwiają przeprowadzenie ekologicznej rewolucji skutecznego gospodarowania, czyli przejścia od wydajności pracy do wydajności naturalnych resursów przyrody. Nie oznacza to bynajmniej, że wydajność pracy nie powinna wzrastać. Musi ona jednak uwzględniać taką przemianę

---

<sup>30</sup> Por. E.U. von Weizsäcker, *Eine neue Politik für die Erde*, s. 13-26.

<sup>31</sup> Por. tamże, s. 33-54.

skuteczności gospodarowania, by wysokie zyski osiągać przy mniejszych niż dotychczas nakładach. Przy czym, nie chodzi o mniejszy nakład pracy, lecz o mniejsze wykorzystanie naturalnych resursów przyrody. Według E.U. von Weizsäckera, warunek ten wyznacza nowy poziom rewolucji industrialnej – właśnie ową ekologiczną rewolucję skutecznego gospodarowania<sup>32</sup>.

Takie przeorientowanie rozwoju gospodarczego wymaga zaangażowania ze strony politycznej władzy ustawodawczej i wykonawczej poszczególnych państw narodowych. Dlatego też czwarty warunek realizacji politycznego projektu zrównoważonego rozwoju Ziemi stanowi postulat przeprowadzenia przez poszczególne parlamenty i rządy narodowe ekologicznej reformy podatków i subwencji. Postulat ten obejmuje szereg swoistych reguł podstawowych gospodarki ekokapitalistycznej. E.U. von Weizsäcker wyraża je w formie imperatywów<sup>33</sup>:

- sprzyjaj uczciwej konkurencji,
- wspieraj zachowania gospodarczo pożądane,
- nakładaj podatki na inicjatywy mniej pożądane,
- inwestuj w gospodarkę skuteczną, bo jest ona zawsze tańsza niż gospodarka rabunkowa,
- przyspiesz wycofanie z użycia niewydajnych narzędzi,
- twórz rynki ograniczonych resursów,
- wykonuj najpierw to, co wymaga mniejszych kosztów,
- dbaj o to, aby ceny wyrażały prawdę ekologiczną.

Zdaniem E.U. von Weizäckera należy przy tym uwzględnić fakt, że inicjatywy rządów narodowych zostały silnie ograniczone w następstwie gospodarczej globalizacji świata. Stąd też poszukiwanie możliwości realizacji projektu nowej polityki na rzecz zrównoważonego rozwoju Ziemi faktycznie oznacza poszukiwanie nowych dróg kształtowania polityki międzynarodowej. Wymagana jest „globalizacja polityki”, a ściślej mówiąc, „globalizacja demokracji”<sup>34</sup>. Ona też stanowi piąty punkt projektu polityki na rzecz zrównoważonego rozwoju Ziemi: za gospodarczą globalizacją świata musi nadążyć demokratyczna globalizacja świata.

Ten punkt programu tworzy spójną całość z punktem szóstym, wymagającym uwzględnienia antropologicznego kontekstu polityki na rzecz globalnego partnerstwa gospodarki i ekologii. Wysiłkom politycznym w tym względzie musi więc towarzyszyć praca nad zmianą obrazu człowieka – podmiotu działań politycznych: od *Homo oeconomicus* do *Homo oecologicus*<sup>35</sup>. Pierwszy z tych obra-

<sup>32</sup> Por. tamże, s. 55-74.

<sup>33</sup> Tamże, s. 76-77; Por. P. Hawken, A. Lovins, H. Lovins, *Natural Capitalism: The Next Industrial Revolution*, Earthscan Ltd, Boston 1999.

<sup>34</sup> E.U. von Weizsäcker, *Eine neue Politik für die Erde*, s. 110.

<sup>35</sup> Por. tamże, s. 117-138.

zów człowieka odpowiada koncepcji świata tworzonej z uwzględnieniem zasady ekonomiczności: człowiek funkcjonuje w nim jako racjonalnie kalkulujący egoista gospodarczy, nastawiony na szybki zys materialny. Drugi z tych obrazów odpowiada natomiast ekologicznej koncepcji świata: człowiek funkcjonuje w nim jako istota zdolna do altruistycznej odpowiedzialności za właściwe jej środowisko naturalne. Zgodnie z tym ujęciem *Homo oeconomicus* preferuje potrzeby materialne, *Homo oecologicus* zaś potrzeby niematerialne. W projekcie polityki na rzecz zrównoważonego rozwoju Ziemi ostatecznie chodzi o to, aby we współczesnym człowieku dokonało się swoiste pojednanie obu tych obrazów człowieka.

Wysoki poziom ogólności zapisu tego punktu programu może nasuwać wątpliwości co do realistycznego charakteru zawartego w nim wymagania. Dlatego też na podkreślenie zasługuje fakt, że E.U. von Weizsäcker możliwość jego urealnienia dostrzeża w uwzględnieniu wyników prac instytutów badawczych, wśród których szczególna rola przypada Wuppertalskiemu Instytutowi Klimatu, Środowiska i Energii<sup>36</sup>. Prowadzone w nim badania z zakresu ekonomii konsumpcji wskazują na jej ogromną złożoność. Zgodnie z nimi, określony model i struktura konsumpcji wynika nie tylko z racji ekonomicznych, lecz również religijnych, obyczajowych, psychologicznych, społecznych itd., a więc najszerzej rozumianych racji światopoglądowych. Prace nad rozpoznaniem tych racji i ich rzeczywistego znaczenia, a także zachodzących między nimi zależności mają m.in. na celu wytyczenie strategii działania na rzecz zmiany hierarchii potrzeb i porzucenia rozrzuconego stylu życia obywateli państw wysoko rozwiniętych. Przy czym strategia ta ma polegać nie tyle na wdrażaniu w życie określonych norm postępowania, ile na przewartościowaniu wartości, czyli upowszechnieniu i wzmacnianiu przekonania co do konieczności zmiany hierarchii potrzeb i struktury konsumpcji<sup>37</sup>.

E.U. von Weizsäcker wskazuje na różne miary tego punktu projektu i powołuje się w tym względzie na przyjętą przez Szczyt Ziemi w Rio de Janeiro *Agendę 21*. Jego zdaniem, zawarte w niej propozycje zrównoważonego rozwoju, domagając się zerwania z marnotrawstwem i rozrzutnością w korzystaniu z naturalnych reśursów przyrody, różnicują zalecenia odnośnie do hierarchii ludzkich potrzeb i struktury konsumpcji w zależności od poziomu rozwoju gospodarczego poszczególnych państw i narodów. Oznacza to, że w odniesieniu do krajów o niskim potencjale gospodarczym powinno chodzić przede wszystkim o wzrost konsumpcji dóbr materialnych, zaś w odniesieniu do krajów o wysokim potencjale gospodarczym przede wszystkim o wzrost konsumpcji dóbr niematerialnych. Idzie

---

<sup>36</sup> Por. tamże, s. 139-142.

<sup>37</sup> Por. G. Scherhorn, *Konsumentenverhalten und Wertewandel*, w: *Ökologie-Dialog. Umweltmanager und Umweltschützer im Gespräch*, red. M. Henze, G. Kaiser, Econ, Düsseldorf 1994, s. 196-221. Por. także: tenże, *Plädoyer für nachhaltigen Konsum*, w: *Umwelt und Verkehr. Beiträge für eine nachhaltige Politik*, red. H. Schauffler, Verlag Moderne Industrie, München 1997, s. 15-23.

przy tym o takie wskazania, które wyrażałyby przekonanie, że dobre życie w krajach wysoko rozwiniętych oznacza na przyszłość coś więcej niż życie jedynie w dobrobycie materialnym<sup>38</sup>.

## 5. ZAKOŃCZENIE

Prezentowany tutaj projekt polityki na rzecz zrównoważonego rozwoju Ziemi trafnie wyraża formuła kapitalizmu ekologicznego. Oznacza to, że projekt ten rozróżnia między prewencyjną i ekspansywną polityką ekologiczną. Pierwsza ma na celu zabezpieczenie naturalnych zasobów przyrody<sup>39</sup>, druga zaś coraz bardziej efektywne gospodarczo spożytkowanie przyrody z zachowaniem respektu wobec zasad funkcjonowania naturalnej infrastruktury biotopów długotrwale zdolnych do życia. W przypadku polityki prewencyjnej chodzi przede wszystkim o ekologiczną politykę na rzecz naturalnego środowiska człowieka, w przypadku polityki progresywnej zaś przede wszystkim o ekologiczną politykę na rzecz skutecznego gospodarowania człowiekiem w środowisku naturalnym. Oba te rodzaje polityki nie tworzą, rzecz jasna, opozycji względem siebie. Raczej wzajemnie się komponują w jedną całość tak, że „ekologiczna polityka prewencyjna” stanowi niejako etap przygotowawczy do „ekologicznej polityki gospodarczej”. Jeśli wypracowany przez *Szczyt Ziemi* w Rio de Janeiro *Globalny program działań* uznaje się za główny punkt odniesienia w dzisiejszej debacie ekologicznej, to „ekologiczną politykę prewencyjną” można nazwać polityką sprzed tego szczytu, „ekologiczną politykę gospodarczą” zaś polityką po tym szczycie. W obu przypadkach celem jest bowiem tworzenie porozumienia między naukami przyrodniczymi, które reprezentuje ekologia, jako dział biologii ewolucyjnej, a naukami społecznymi, które reprezentuje ekologia humanistyczna<sup>40</sup>.

Prezentowany tutaj projekt polityki na rzecz zrównoważonego rozwoju Ziemi stanowi odpowiedź na kryzys ekologiczny, identyfikowany jako globalne i zarazem totalne zjawisko cywilizacyjne. Jego odpowiedź na globalny charakter kryzysu ekologicznego jest oczywista i wyklada się zgodnie z treścią projektu i programu globalnego partnerstwa gospodarki i ekologii. Z tej racji, na szczególną uwagę zasługuje mniej oczywista, ale równie faktyczna odpowiedź na totalny charakter kryzysu ekologicznego, związany z dynamicznym wzrostem jego złożoności. Idzie mianowicie o to, że kryzys ekologiczny rodzi problemy stanowiące

<sup>38</sup> Por. E.U. von Weizsäcker, *Eine neue Politik für die Erde*, s. 142.

<sup>39</sup> Por. B. Glaeser, *Vorwort*, w: *Humanökologie. Grundlagen präventiver Umweltpolitik*, red. B. Glaeser, VS Verlag für Sozialwissenschaften, Opladen 1989, s. 7.

<sup>40</sup> Por. P. Weichert, *Werte und die Steuerung von Mensch-Umwelt-System*, w: *Humanökologie. Grundlagen präventiver Umweltpolitik*, red. B. Glaeser, VS Verlag für Sozialwissenschaften, Opladen 1989, s. 76-93.

totalne wyzwanie dla ludzkości, a próby ich adekwatnego rozpoznania, opanowania i przewyciężenia wymagają ścisłej współpracy przedstawicieli coraz większej ilości dyscyplin naukowych. Taka polityka ekologiczna uwzględnia fakt, że zrodzone przez kryzys ekologiczny problemy stanowią wyzwanie nie tylko dla specjalistów z zakresu różnych nauk przyrodniczych, ale także dla antropologów, politologów, socjologów, psychologów, filozofów i teologów. Zdobyte w tym względzie doświadczenia, choćby tylko w ostatnim dziesięcioleciu, pozwalają stwierdzić, że liczba dyscyplin naukowych zaangażowanych w przewyciężenie kryzysu ekologicznego stanowi rzeczywistą miarę jego złożoności<sup>41</sup>.

Wprawdzie trudno dzisiaj wyrokować o efektywności współdziałania tak różnych dyscyplin ludzkiej wiedzy, to jednak z pewnością wiadomo, że problemu kryzysu ekologicznego nie rozwiąże się jedynie środkami technicznymi. Zastosowanie samej techniki w ramach przedsięwzięć ekologicznych nie tylko skazuje je na niepowodzenie, lecz nawet często sytuację w tym względzie pogarsza. W każdym razie już dzisiejsza współpraca różnych i licznych dyscyplin naukowych w opanowaniu i przewyciężeniu kryzysu ekologicznego dowodzi, że jego globalny i totalny charakter wymusza coraz ściślejsze zjednoczenie ludzkości w działaniu na rzecz jej biologicznego i duchowego przetrwania. Stąd tak ważne jest zawarte w wypowiedziach E.U. von Weizsäckera i jego współpracowników uzasadnione programowo przesłanie nadziei na ekologiczną pomyślność Ziemi. Postulowana polityka na rzecz zrównoważonego rozwoju Ziemi może się bowiem urzeczywistnić tylko wtedy, gdy przekonanie o jej naglącej konieczności zwiąże się z nadzieją na lepszy świat dla współczesnych i przyszłych pokoleń ludzkich.

## ON THE SUSTAINABLE DEVELOPMENT POLICY

### Summary

Launched in the early 1960s, the global debate on ecological issues involves attempts both to adequately define and to solve them. The former aim at a correct diagnosis of the current ecological threats to humanity and the latter at proposing appropriate ecological strategies that would take into account mankind's aspirations of civilization while ensuring stable and sustained growth.

From the beginning, the debate had palpable political overtones manifested in the political concepts of development for particular countries, regions, and continents, and also for humanity as a whole. Within the debate, the broadly conceived postulate of partnership between man and his natural environment was adopted as the basis for proposing and implementing a program of global partnership of economy and ecology, or in other words as a political aspiration of "reconciling the inseparable demands of a healthy environment and a healthy economy for all the nations of the world." Many attempts to manage this task include the project of "ecological capitalism" put forward for discussion by scholars and politicians, to which the present study pays special attention.

---

<sup>41</sup> Por. L. Schäfer, *Das Bacon-Projekt*, s. 76-77.

---

The proponents of this program thus aim to reaffirm the credibility of politics, which should be understood not only as the art of achieving and wielding power, but also as the art of safeguarding human existence in a world under threat.

**Keywords:** political project, sustainable development, ecology, future

**Nota o Autorze:** **Ks. prof. UKSW dr hab. Zbigniew Łepko SDB** – dyrektor Instytutu Ekologii i Bioetyki na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej UKSW w Warszawie, kierownik Katedry Kulturowych Zachowań Przystosowawczych w Instytucie Ekologii i Bioetyki, wykładowca WSD TS w Łądzie. W badaniach podejmuje problematykę historii i filozofii nauk behawioralnych, antropologii filozoficznej, ewolucyjnej teorii poznania i ekofilozofii.

**Słowa kluczowe:** projekt polityczny, rozwój zrównoważony, ekologia, przyszłość